

Kazimierz Łatak

"Prowincja litewsko-białoruska
zakonu braci mniejszych
konwentualnych w latach
1687-1845", Józef Makarczyk, Grodno
2012 : [recenzja]

Echa Przeszłości 15, 321-323

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

potraktowałbym jako pisemną relację wójta. Tym samym tekst ten byłby nie tyle opracowaniem naukowym, co historycznym źródłem. Autor wspomina, że wykorzystywał kroniki gminne. Trzeba było zaznaczyć jakie i gdzie przechowywane.

W sumie otrzymaliśmy opracowanie składające się z czterech samodzielnych szkiców, które w formie pogładowej prezentują najważniejsze treści dotyczące gminy Górzycy. Opracowano jej dzieje w czasach starożytnych, zarysowo i fragmentarycznie w okresie od średniowiecza do połowy XX wieku, najważniejszą pozostałość historyczną w postaci południowych fortyfikacji związanych z twierdzą Kostrzyn oraz czasy współczesne. Opracowanie jest znakomitą wstępem do sporządzenia w przyszłości pełnej, obszernej monografii gminy Górzycy.

Niestety zabrakło solidnej korekty, co „zemściło się” w postaci licznych literówek. Nie wiem czy nie dopilnował tej sprawy redaktor naukowy, czy wydawnictwo.

Andrzej Wałkowski
(Łódź)

Józef Makarczyk, *Prowincja litewsko-białoruska zakonu braci mniejszych konwentualnych w latach 1687–1845*, Grodno 2012, ss. 550.

Książka ojca Józefa Makarczyka, franciszkanina, należy do grupy studiów nad zakonami Kościoła rzymskokatolickiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w czasach nowożytnych i w okresie rozbiorów. Opisuje prowincję litewsko-białoruską braci mniejszych konwentualnych (franciszkanie) w latach 1687–1845. Bazę źródłową książki, którą dopełnia stosunkowo skromna i w większości przedawniona literatura przedmiotu, tworzą materiały rękopiśmienne oraz drukowane. Ze sporządzonego zestawienia wynika, że Autor przeprowadził bezpośrednią kwerendę w siedemnastu archiwach, a także bibliotekach krajowych i zagranicznych (Litwa, Białoruś, Włochy, Watykan, Rosja). Niektóre z przytoczonych w wykazie źródeł rękopiśmiennych i drukowanych nie zostały jednak ani razu przywołane w tekście rozprawy, co sugeruje, że wiążą się z nią w sposób bardzo luźny albo w ogóle. Pytanie o użyteczność tej kwerendy budzi również obecność wśród źródeł drukowanych podręczników do arytmetyki, geometrii, geografii, fizyki i innych przedmiotów, autorów polskich i obcych. Książka liczy ogółem 550 stron, z których 16 stron przypada na zagadnienia wstępne, 420 stron – na warstwę merytoryczną, 116 stron – na zakończenie, aneksy, wykaz skrótów, bibliografię, spis tabel, spis ilustracji oraz indeksy osób i nazw geograficznych. Warstwa merytoryczna książki została podzielona na pięć rozdziałów, których układ już przy wstępnym oglądzie (spis treści), sygnalizuje nieporadność warsztatową Autora. Schemat każdego z nich jest podobny, a punkt wyjścia stanowią nie

zagadnienia, lecz sieć klasztorów w porządku alfabetycznym. Przyjęcie za punkt wyjścia sieci klasztornej było rozwiązaniem niefortunnym, gdyż w sposób niejako naturalny skazało Autora na powielanie tych samych treści w wielu miejscach rozprawy. Sieć klasztorna, aczkolwiek z uwzględnieniem kustodii, mogła być zaledwie częścią jednego z rozdziałów.

W rozdziale pierwszym (s. 17–80), jak zapowiada tytuł, miały się znaleźć zagadnienia związane z powstaniem i rozwojem prowincji. Jego lektura ujawniła, że połowa tekstu została zwyczajnie przeniesiona z pierwszego rozdziału rozprawy doktorskiej, opublikowanej w 2006 roku (*Kustodia Grodzieńska Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych w latach 1687–1832*, Grodno 2006, ss. 218), a znakomita większość to nie tyle prezentacja klasztorów wchodzących w skład prowincji, co opis 31 miejscowości, w których te klasztory funkcjonowały. W kilku przypadkach, jak np. Kowno (s. 46–48), Mińsk (s. 50–53), Oszmiana (s. 58) i Połock (61–63) nie wspomniano nawet jednym zdaniem o istnieniu w mieście klasztoru franciszkańskiego. Opisy są powierzchowne, bezkrytyczne, chaotyczne i z reguły doprowadzone do XX wieku, a nawet XXI wieku, gdy cezurę chronologiczną rozprawy stanowią lata 1687–1845. Rozdział zamyka opis pieczęci prowincji, który powinien znaleźć się w rozdziale trzecim rozprawy, gdzie Autor porusza zagadnienia związane z hierarchią i systemem sprawowania władzy w prowincji. Rozdział drugi (s. 81–211) został poświęcony problematyce dotyczącej działalności zewnętrznej prowincji. Jego zawartość oceniam jednak jako zupełnie amatorskie, dewocyjne, wybiórcze i chaotyczne zestawienie różnych informacji na temat aktywności parafialnej i pozaparafialnej konwentów franciszkańskich wchodzących w skład prowincji litewsko-białoruskiej, głównie w ostatniej ćwierci XVIII wieku i pierwszej połowie wieku XIX. Nie mogę nadto nie podnieść, że i w tym rozdziale znalazły się obszernie partie przejęte z rozprawy doktorskiej opublikowanej w 2006 roku oraz artykułów opublikowanych w różnych czasopismach przed 2012 rokiem. Nierzadkie są nadto ustępy, które dość wyraźnie sugerują, że Autor nie posiada dostatecznej wiedzy ogólnej (kontekstowej) w zakresie poruszanych zagadnień. W rozdziale trzecim (s. 213–280) opisano wspólnoty klasztorne. Rozdział, podobnie jak poprzedni, jest zupełnie nieuporządkowanym zbiorem różnych informacji o rzeczywistości wewnątrzzakonnej, a zatem instytucjach, urzędach i urzędnikach klasztornych, sposobach zarządzania i wykonywaniu władzy, prawach i przywilejach zakonników, procesie formacji, kulturze duchowej i umysłowej. Rozdział czwarty (s. 281–382) zajmuje się uposażeniem poszczególnych klasztorów, ale można w nim znaleźć cały szereg innych informacji niezwiązanych z tematem, jak np. o budowach i poświęceniach kościołów, budowach klasztorów, służbie kościelnej i klasztornej, etc. Ostatni rozdział (s. 383–437) omawia kasatę klasztorów i jej skutki. Problem jednakże stanowi fakt, że w opisie klasztorów na temat ich kasaty znajduje się dość często dosłownie jedno zdanie (Oszmiana, Łukomla, Narwiliszki, Żogienie etc), a główny akcent spoczął na przytoczeniu składu osobowego konwentów tuż przed kasatą, ponow-

nym zasiedleniu miejsca w XX i XXI wieku. Zakończenie (s. 439-440) jest tekstem w całości przejętym z rozprawy doktorskiej.

W warstwie merytorycznej książka ojca Józefa Makarczyka stanowi bardziej zbiór materiałów i wstępnych szkiców do dziejów dawnych i najnowszych klasztorów franciszkanów konwentualnych byłej prowincji litewsko-białoruskiej, niż klasyczną monografię dającą pełny, krytyczny, spójny i czytelny obraz tejże prowincji zakonnej w jej organizacji, potencjale osobowym, kulturze wewnętrznej oraz specyfice aktywności zewnętrznej. Książka sprawia wrażenie dzieła kompilowanego w pośpiechu. Jej warsztat badawczy oraz forma przekazu nie wydają dobrego świadectwa Autorowi.

Kazimierz Łatak
(Warszawa)

Anna Jabłońska, *Funkcje społeczne parafii archidiaconatu gnieźnieńskiego w XVII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2013, ss. 413.

Książka Anny Jabłońskiej należy do grupy studiów nad dziejami nowożytnymi Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce. Opisuje funkcje społeczne parafii archidiaconatu gnieźnieńskiego w XVII wieku. Społeczne funkcje parafii, których przejawem była aktywność ich szkół, konfraterni i szpitali nie są wprawdzie tematem nowym w polskich badaniach historycznych – stały się przedmiotem wielu kwerend i publikacji (książek, artykułów), ale archidiaconat gnieźnieński w XVII wieku, mimo swego położenia wokół metropolitalnej stolicy Kościoła w Polsce, pozostawał poza ich głównym nurtem. Podjęcie zatem tego tematu przez A. Jabłońską jak najbardziej leżało w interesie nauki polskiej. Temat rozprawy, jej zakres chronologiczny, terytorialny i problemowy, jak również przyjęta metoda naukowa nie budzą zastrzeżeń. Jako niezbyt fortunne rozwiązanie oceniam natomiast przyjęcie podziału rozprawy na części, a w każdym razie pozostawienie opisu archidiaconatu w pewnym zawieszeniu między wstępem a trzema wyraźnie wydzielonymi częściami (s. 23–33). Wprawdzie we wstępie Autorka nazywa ten opis rozdziałem (s. 14), ale ze spisu treści to nie wynika. Podobnie ma się sprawa ze strukturą poszczególnych części, w których tak naprawdę nie ma pewności, co jest rozdziałem, a co podrozdziałem. Można jedynie domniemywać ze sposobu zapisu, że tytuły zapisane majuskułą to rozdziały, zaś tytuły zapisane minuskułą to podrozdziały. W moim przekonaniu części powinny być rozdziałami, w których opis archidiaconatu stanowiłby pierwszy z nich, albo – jak chce Autorka – częściami, ale pierwszą z nich powinna stanowić wyczerpująca charakterystyka archidiaconatu w badanej przestrzeni czasu. Bazę źródłową, którą dopełnia literatura przedmiotu dawna i najnowsza